

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wieczornym, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 466

Poznań, wtorek dnia 8 października 1929

Rok XXIV

Siła idei

Czytając uwagi przeciwniej nam prasy o wyniku wyborów do poznańskiej rady miejskiej, doznaje się wrażeń dość — wesołych. Że ci, którzy w wyborach ponieśli klęskę, usiłują sztucznie obniżyć wagę niedzielnego aktu wyborczego, nikogo nie zdziwi, ale mniej zrozumiałym jest, że czynią to tak nieudolnie.

Więc wygrywa się najpierw argument, że w głosowaniu brało udział tylko 55. proc. uprawnionych. Objaw to niewątpliwie ujemny, ale w znacznej mierze tłumaczący się anormalnie wczesnym ukończeniem wyborów już o godzinie 5. po południu, podczas kiedy zwykle głosowano do późnego wieczora, jak to zresztą i tym razem robiono na prowincji. Przeciwnicy nasi głoszą, że ów niedostateczny udział w wyborach wyszedł na korzyść — jedynie Narodowego Obozu Gospodarczego i Niemców. Tutejszy organ „jedenastki”, „Gazeta Zachodnia”, oświadcza, że „można rzecz śmiało”, iż „prawie 100 proc.” zwolenników obozu naszego oddało swe głosy na „dziesiątkę”; „Gazeta Zachodnia” oznajmia, że „z całą pewnością twierdzić można, iż w razie głosowania wszystkich uprawnionych, endecja nie otrzymałaby więcej głosów, gdyż siła jej osiągnęła maksimum możliwości”.

Niezwykle to „dokładna” znajomość stanu rzeczy w naszym obozie. My sami nie jesteśmy o sobie tak znakomicie poinformowani. W rzeczywistości oczywiście nikt tego wiedzieć nie może. A zresztą: czemu to nasi zwolennicy głosowali „prawie w 100 procentach”, a „sanatorzy” i lewicowcy tak słabo?

Wspomniany organ „sanacji” oficjalnej i to wie „dokładnie”, a mianowicie formuluje zarzut: „kler nasz w swej większości nadużywał swego wpływu na szerokie masy”, i czyniły to nawet — „siostry zakonne, mające zapewne niewiele pojęcia o racjonalnej gospodarce miejskiej”. Gdzie, kiedy, w jaki sposób zaznaczyły się owe „nadużycia”, tego się naturalnie nie dowiadujemy.

Jeżeli chodzi o poparcie duchowieństwa i sióstr miłosierdzia w właściwych granicach, to my się go wcale nie wstydzimy; przeciwnie, cenimy je sobie bardzo wysoko z pobudek moralnych, katolickich. I każdy bezstronny uzna taką pomoc i akcję wyborczą za... nieco wyżej stojącą od napadów bandyckich bojówek „jedenastki” na służbę domową i wysmarowania przez agentów list „sanacyjnych” (11 i 6) w nocy na chodnikach i domach miasta smolą swych numerów oraz hasła: „Niech żyje Józef Piłsudski!”

Inny znów zarzut brzmi, że zwycięstwo listy nr. 10 jest zwycięstwem „kapitału” („Nowy Kurjer”), dzięki „notorycznym bogaczom” („Gazeta Zachodnia”). Tak głoszą z jednej strony ludzie, którzy na „robotniczą” listę wzięli „notorycznych bogaczy” i „kapitalistów” za grube pieniądze, oraz inni, którzy przeprowadzili szczególnie kosztowną agitację dzięki subwencjom „sanacyjnym”.

Podobno „dziesiątkę” tak pomogły „instytucje bankowe”? Nic nam o tym nie wiadomo wprawdzie, ale dziękuję

Nowy poseł rumuński w Warszawie o stosunkach polsko-rumuńskich

Warszawa, 7. 10. (PAT). We wtorek popołudniu, złożywszy poprzednio listy uwierzytelniające p. Prezydentowi Rzplitej, nowomianowany minister pełnomocny Rumunii w Warszawie, Jerzy Cretzeanu przyjął przedstawicieli prasy polskiej i zagranicznej, którym oświadczył m. in., że jednym z głównych punktów programu jego rządu jest utrzymanie sojuszu z Polską i rozszerzenie z nią stosunków gospodarczych. Jeżeli chodzi o przyszłość Europy, a specjalnie o przyszłość obu państw, jest optymistą większym niż inni, gdyż mieszkał w Ameryce i miał szczęście znać Kellogga. Wierzy niezłomie w niemożliwość wojny w przyszłości, gdyż państwo, któreby ją rozpoczęło ściągnęłoby na siebie zbyt wielką odpowiedzialność i postawiłoby się samo poza nawiazem ludzkości. Wierzy również, że niema konfliktu, któregooby nie można rozwiązać w sposób pokojowy. Jednakże jest rzeczą jasną, że trzeba być zawsze przygotowanym

do odparcia napaści, ponieważ nie wiemy jakie szaleństwo może w pewnym momencie ogarnąć innych. Zresztą napaść jest tem mniej prawdopodobną, im mniej ma szans powodzenia.

W kwestji zbliżenia gospodarczego pomiędzy Polską i Rumunią, którą specjalnie leży mu na sercu, wyraża nadzieję, że definitywny traktat handlowy pozwoli wkrótce obu państwom zwiększyć wymianę ich wartości i że coraz liczniejsze i coraz wygodniejsze środki komunikacyjne skrócą odległość i zbliżą do siebie serca i mózgi, przyczyniając się jednocześnie do obrotu towarów. Podobnie jak dolina Wisły jest naturalną drogą na północ dla produktów rumuńskich, dolina Seretu, Prutu i Dniestru są wskazanymi drogami na południe i bliski wschód dla produktów polskich. Oczywiście należy jeszcze zrobić bardzo wiele, ażeby nadać temu podwójnemu tranzytowi całkowitą jego rozciągłość.

Ustępstwa angielskie na rzecz Indji

Na wyniesienie ich do rzędu dominiów jeszcze zawcześnie

London, 7. 10. (Radjo). Wicekról indyjski lord Irving wraca w przyszłym tygodniu do Indji po czteromiesięcznym zaledwie pobycie w Anglii.

W związku z tem zaznacza korespondent „Daily Telegraph”u, że obecnie już nastąpiło całkowite porozumienie między nim a rządem angielskim co do ustępstw konstytucyjnych, jakie w tym roku jeszcze mają być poczynione Indjom. Oznaczenie terminu, kiedy to ma nastąpić, pozostawia się wszelako wicekrólowi. Prawdopodobnie nastąpi to w grudniu przed ze-

braniem się w Lahore zgromadzenia narodowego.

W kołach politycznych jednakże panuje mniemanie, że kwestja wyniesienia Indji do rzędu dominiów jeszcze nie jest aktualną, ponieważ nie dojrzała do tego jeszcze rozwój wewnętrzny kraju. Natomiast liczyć należy się z zespoleniem poszczególnych państw indyjskich na pewnego rodzaju federacyjnej podstawie z zastrzeżeniem niektórych gwarancji.

my za sugestję i życzliwą radę, do której zastosujemy się — przy następnych wyborach w nadziei, że zabiegi nie będą bezowocne. Żarty — żartami. Gdyby nasi przeciwnicy wiedzieli, jak skromnymi Narodowy Obóz Gospodarczy operował funduszami, toby się niemało zdziwili.

Nie możemy natomiast odmówić słuszności zgodnemu stwierdzeniu wszystkich nam przeciwnych gazet, że organizacja roboty wyborczej była po naszej stronie istotnie bardzo dobra. Aparat agitacyjny zarówno Stronnictwa Narodowego, jak Młodych Obozu Wielkiej Polski funkcjonował nader sprawnie i energicznie.

Dlaczego? Dlaczego ci ludzie, od sędziwych nieraz począwszy, aż do bardzo młodych, mężczyźni i kobiety, — dlaczego bezinteresownie, z takim zapalem oddali się sprawie i dlaczego głos ich znalazł posłuch u ludności? Bo szli w imię wielkiej idei, w imię idei narodowej, która im dawała siłę i siłę ze społeczeństwa wykrzesala.

Powiemy więcej: znaczną przyczyną naszego sukcesu było to, żeśmy poszli do wyborów sami, zwalczając zdecydowanie zło, jakiekolwiek jest jego imię, i odtrącając kompromisy ze wszelkiego rodzaju słabizną moralną. Wielkość idei, czystość programu i śmiałość naszych poczynań — oto źródło i przyczy-

na zwycięstwa obozu narodowego nad całą reszą jego przeciwników, począwszy od konserwatystów „dziennikowych” aż do socjalistów i komunistów.

Nasi przeciwnicy są tacy mali, że tego zrozumieć nie mogą. Zostawimy ich na uboczu i pójdziemy dalej naprzód.

Echa w innych dzielnicach

W Warszawie wynik naszych wyborów wywołał w obozie narodowym entuzjazm. „Gazeta Warszawska” pisze między innymi:

„Zaledwie zamknęły się podwoje Powszechnej Wystawy Krajowej, która poza ogólnonarodowym i państwowym znaczeniem stanowi trwały pomnik tężyzny ludności grodu Przemysława i jego samorządu, a już rozlecił się szeroko po Polsce drugi stanowczy i wyraźny głos Poznania. Są nim przeprowadzone w ubiegłą niedzielę wybory do rady miejskiej.

„W powodzi rozmaitych list partyjnych, przy niesłychanym wysiłku pieniężnym i agitacyjnym ze strony tych, co na „rozwalaniu społeczeństwa” chcą oprzeć trwałość swych rządów, Poznań wykazał jeszcze raz, że obca mu jest zarówno radykalna demagogja wszelakich socjalistów, jak i „sanacja moralna”. W sposób imponujący powiedział Poznań całej Polsce, że jest i chce pozostać miastem narodowym i katolickim. W dniu 6 października 1929 roku za panowania „sanacji moralnej”, dysponującej aparatem administracyjnym, kredytami, podatkami, posadami,

subwencjami i t. d. w Poznaniu przeszło połowa głosów padła na Narodowy Obóz Gospodarczy, który zdobył 33 na ogólną ilość 60 mandatów radzieckich. Ponadto przeszło 10 mandatów zyskały ugrupowania, nie wiele mające wspólnego z „sanacją” i z radykalną lewicą.

„Obóz narodowy, a przedewszystkiem jego ośrodek polityczno-organizacyjny, którym jest Stronnictwo Narodowe, może być dumny z uzyskanych wyników. Nie tak jeszcze dawno rozmaici heroldowie „sanacji”, aplaudowani przez całą lewicę, mianowali nas „trupem politycznym”, oszukując nie tylko społeczeństwo, ale i samych siebie. Po wyborach obecnych oniemieli”.

Ze Lwowa otrzymaliśmy od prezesa senackiego Klubu Narodowego, prof. dr. Stanisława Głabińskiego, depeszę, świadczącą o radości rodaków naszych tamtejszych i podkreślającą zasługę prasy narodowej w wyborach:

„Serdecznie się cieszymy zwycięstwem myśli narodowej, w czem sporo zasługi Waszej niestrudzonej pracy. Głabiński”.

Po przeciwnej stronie

Urzędowa Polska Agencja Telegraficzna, podając wyniki wyborów, przedstawia je w świetle zupełnie tendencyjnym, przekraczając rezultaty na korzyść obozu „sanacyjnego”. Tak np. P. A. T. podała, że w Strzelnie Narodowa Demokracja zdobyła 2 mandaty, a B. B. 6 mandatów. W rzeczywistości lista narodowa nr. 2 uzyskała 4 mandaty a lista B. B. nr 5 tylko 1 mandat.

Dla informacji zaznaczamy, że w szeregach zwalczającej nas prasy stanął także krakowski „Il. Kurjer Codz.” Był zbyt ostrożny, by otwarcie, w gazecie atakować Narodowy Obóz Gospodarczy, zato do numeru swego niedzielnego dołączył ulotki i kartki wyborcze listy nr. 11.

Wszystko to się skojarzyło, by pokonać obóz narodowy i wszystko doznało klęski i kompromitacji.

Koniec jeszcze jednej legendy

Krótkie życie miała rzekoma rozprawa Bernarda Shaw'a z londyńskim korespondentem P. A. T., zamieszczona szumnie we wszystkich piśmiech obozu rządowego dnia 29-go ub. m., a wkładająca w usta Shaw'a niezmiernie pochwały dla ministra Piłsudskiego.

Przedstawiciel agencji niemieckiej Ullsteina („Vossische Zeitung” i t. d.) ogłosił zaraz potem, dnia 2-go b. m., prostujące oświadczenie B. Shaw'a, który odpiera mniemanie, jakoby wzorował swego króla Magnusa na p. Piłsudskim, lub jakoby wogóle mógł coś mówić o nim:

„To jest zupełnie błędne mniemanie, albowiem wogóle marsz. Piłsudskiego nie znam, a przy tworzeniu postaci króla Magnusa ani o nim ani o żadnym innym panującym świecie nie myślałem...”

Kropka i koniec jeszcze jednej legendy, którą usłużnie stworzył, wzorem tyłu innych, tym razem nowy przedstawiciel P. A. T. w Berlinie — P. Littauer.

O wydaniu posłów komunistycznych

Warszawa, 8. 10. (AW). Prokuratorzy przy sądach okręgowych w Warszawie, w Białymstoku i Łodzi zwrócą się za pośrednictwem przewidzianych instancji do Sejmu o wydanie sądom posłów komunistycznych Rosiaka i Szypuły, za działalność antypaństwową.

Table with multiple columns of numbers, likely a lottery or index table.

Advertisement for ARAGO odciski (fingerprint impressions) with contact information.

Spóźnione.



Ś. p.

z Baronów Battaglia

Małgorzata Węcłewska

żona emer. naczelnika Wydziału Województwa Krakowskiego,

przeżywszy lat 48, po krótkiej a ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., zasnęła w Panu dnia 3 października 1929 roku.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu rakowiekim na miejsce wiecznego spoczynku nastąpiło w sobotę, 5 b. m. o godz. 3,30 po poł., nabożeństwo żałobne zostało odprawione w poniedziałek, 7 b. m. o godz. 10 rano w kościele OO. Kapucynów w Krakowie.

Stroskany

Kraków, Lwów, Stanisławów, Poznań.

mąż, matka i rodzina.

W Poznaniu, msza św. za duszę drogiej Zmarłej odbędzie się w piątek, 11 b. m. o godzinie 9 rano w kościele św. Marcina.

dw 2436

Przyjmuję jako lekarz prakt.

przy ul. Mazowieckiej 10 (Sołacz)

Dr. med. Aleksander Schreiber

Godz. 8-9,30 i 3-5 Tel. 52-41

RESZTKI jedwabi! bajecznie tanio!

ZADOWOLENI!

nam sprawia coraz częstszy odbiór wyrazów uznania naszych Sz. Klientów.

Wysortowane firanki tiel. dywany płaszowe b. korzystnie

PARTIA!

Jedwabie płaszowe 750



S. Czoyński

Pw 6160/1-41,20/1

Wyższa egzaminowana nauczycielka udziela lekcji

języka polskiego, gramatyki, pisowni, historii i literatury

osobno lub w kółkach zbiorowych. Zgłoszenia sw 13066 codziennie od 2-4 lub od 7-8.

Plac Bernardyński 2, II piętro, na lewo

Wielki skład

przy Starym Rynku do nabycia za zgodą gospodarza. Oferty do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod rw 7204

Instytut doświadczalny w Polsce

Poznań, Jasna 8 — Telefon 65-21

deleguje członka Zarządu do Ameryki w sprawach finansowych i to w celu: Pw 6081-40,225

- a) realizacją szeregu wybitniejszych wynalazków polskich, b) finansowanie zdrowych przedsiębiorstw i gospodarstw (udział, pożyczki).

Poważne rzeczowe zgłoszenia wynalazców, przedsiębiorców i rolników prosimy kierować pod adresem Instytutu oraz załączać na odpowiedź znaczek 50 gr.

Pijcie Piwo Słodowe

nadzwyczaj pożywne przez P. P. lekarzy polecane

z browaru L. Büchner'a w Śmiglu (Wlkp.) sw 1674

OKUCIA BUDOWLANE Wszelkie zamki i zawiasy do drzwi, balkon., krat i bram Antaby spiżowe i giete „Regnery“ zamki „Woine Zajęte“ Warsztaty stolarskie, drut kolczasty, piecze żelazne po cenach hurtowych poleca Pw 0021-39 85 „PRZEWODNIK“, św. Marcin 30 skład żelaza i artykuły techniczne.

Zakład budowy powozów i wozów nagrodzony srebrnym medalem

W. Koźmicki — Rogoźno (Wlkp.) — Telefon 21

likwidując swe stoisko na P. W. K. ma tanio na sprzedaż

2 powozy (luksusowe, polewocze).

Pawilon Rzemiosła nr. 48, stoisko 63, zgłoszenia u zarządcy Pawilonu, lub telefon 21 — Rogoźno (Wlkp.) sw 19500

TULIPANY hiacynty, narcyzy i krokusy. Wielkie cebulki kwiatowe do hodowli doniczkowej i grun- towej. Kolekcja cebulek z 12.—, większa z 20.—. Sposób hodowli cebulek dotaczam.

Róże, drzewka i krzewy owocowe i ozdobne. (Cenniki na żądanie.)

MORWY (Morus alba), drzewka 2-letnie, ca. 100 cm. wysokie, 100 sztuk z 150,00 dw 2361

Teodor Pieniężny
Zakład ogrodniczy, Pobiedziska (Wilkp.) Tel. nr. 4.

Stodoły drewniane
każdej wielkości dostarcza szybko **G. WILKE**, handel drze- wem, Poznań, Sew. Mielżyńskiego 6. dw 2374



Dbajcie o swoje zdrowie.

„Szwajcarskie Gorzkie Ziola“ (z marką „Kogut“) są sto- sowane przy chorobach: żołądka, kiszki, obstrukcji i kamieni żółciowych.

„Szwajcarskie Gorzkie Ziola“ są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym. ułatwiającym funkcje organów trawienia i działającym przeciwko nadmiernej otyłości.

Ostrzeżenie! Przy zakupie żądajcie oryginalnych „Szwajcarskich Ziół“ Gąseckiego z marką fabryczną „Kogut“ gdyż są już naśladowstwa w podobnym do naszego opakowaniu, a nie mających nic wspólnego ze „Szwajcarskimi Ziolami“ naszego wyrobu. Cena za pud. 2.— złote. nw 10882

5 ciężkich wozów
3 cal., masywne, w bardzo dobrym stanie, korzystnie na sprzedaż. dw 2425

W. CZEKAŁSKI — MIĘDZYCHÓD.

Wydzierżawie zaraz garaże
narożnik Górnej i Dolnej Wildy, naprzeciw Stadjonu Spor- towego — przystanek tramwajowy. Zgłoszenia dw 2406

Fr. Budzyński — Starościeńska 6 — Tel. 36-06.

MIESZKANIA
2-4 pokojowego na Jeźcach poszukuję najchętniej wprost od gospodarza. Cena obojętna. Czynnosc na 2-3 lat zgóry. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. pod zw 19492

12 - 15.000 zł
pożyczki, poszukuje dobrze prosperujące przedsiębiorstwo przemysłowe w Poznaniu, na czas 6-miesięczny wzgl. zależnie od umowy, za wysokim procentem płatnym zgóry, za- bezpieczeniem w dolarach amerykańskich. Łaskawe spieszne zgłoszenia uprasza się do eksped. Kurjera Poznańskiego pod zw 19494

Inżyniera - mechanika
władającego niemieckim językiem, Warsztatowca — dokładnie obeznanego z budową maszyn rolniczych, remontem lokomobil, młocarni parowych i najnowszym systemem pracy — poszukuje Unia Zjednoczone Fabryki Maszyn Sp. Akc. Oddział Chełmno (Pomorze), dokąd należy kierować wyczerpujące oferty. Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. dw 2437

PRZEDSTAWICIELSTWO
na Wilno i Kresy Wsch. lub organizację przedsię- wzięcia przyjmie dyrektor większej firmy przemysłowej; wysze wykształcenie. Dobrze wprowadzony w sfe- rach kupieckich i bankowych. Najsolidniejsze referencje. Poważne oferty sub.: „Dyrektor“ do Tow. Rekl. Międz. g. r. Rudolf Mosse, Warszawa, Marszałkowska 124.

Poszukujemy od 15 lub później dla naszej mechanicznej fabryki torebek papierowych — doświadczonego

majstra
Posada stała i dobrze płatna. Oferty pod „Majster“ do Biura Ogłoszeń „PAR“, Bydgoszcz, Dworcowa 72. Pw 6168-63,1024

Stenotypistka
z praktyką biurową możliwie z branży zbożowej i zna- jomością języka niemieckiego potrzebna od 15 paździer- nika lub 1 listopada r. b. Zgłoszenia pisemne

Tadeusz Zielewicz
Rzeczypospolitej 8. zw 19488



Czekoladki
tylko z firmy

W. Patyk
Al. Marcinkowskiego 6 przy poczcie. Pw 6162-41,22

Dywany
K. Kuźaj
27 Grudnia 9
K. K. P.



Trwała (elekt.) ondulacje, farbowanie jak wogóle nowo- czesne piele- gnowanie włosów, manicure, masaże głowy i twarzy, zabiegi parafinowe wykonuje się starannie przez pierwszorzędną siłę w zakładach

N. Muszyńskiego
ulica 27 Grudnia 4 i 3 Maja 3 zw 19498

Wyjątkowa okazja nabycia doskonałych

samochodów
po bardzo niskiej cenie.

2 Protosy po generalnym re- moncie, obicie skórzane, prawie nowe,
Studebaker limuzyna 5 oso- bowa z przedziałem szklanym w świetnym stanie,
Steyr po generalnym remoncie
Delanger Clayette sportowy mało używany.
Zgłoszenia kierować pod „2136“ do „Par“, Bydgoszcz, Dworcowa 72 Pw 6179-63,1026

200 zł nagrody
za zwrot skradzio- nej 11 mtr. dra- biny na terenach zachodnich P. W K.

GODŁA GŁĘBOCKI
POZNAŃ 27 GRUDNIA 9
TEL. 1870
Pw 6175-41,50

Sprzedam
zaraz parę tysięcy metrów lub częściowo: kopalniaków (stemple), opałowego (wałki) i cośkolwiek budulca.

Majątek DARGOLEWO,
poczta Strzepcz, powiat Morski
Pw 6167-6R,1025



Kupno Futra to rzecz zaufania!

Futra damskie:
Żrebcze, Seale, Piszczaniki, Karakuty, Krety, Piżmowce.

Futra męskie sportowe i eleg. spacerowe
Skórki, Błamy, Kołnierze, Wydry.

Wszelkie futra wykonuje się w własnych pracowniach kulin.

Ceny niskie! Wielki wybór! Uprzejma obsługa!

F. Sisiecki
Dom Konfekcyjny
SR AKC.
POZNAŃ - Stary Rynek 98 - 100.

Poważne przedsiębiorstwo handlowe w Poznaniu poszukuje następujących sił:

młodszego korespondenta - biegłego stenografa, szybko piszącego na maszynie, 2 młodszych buchalterów, 1 stenotypistki.

Osoby te winny znać zupełnie dobrze język polski i niemiec- ki w słowie i piśmie i mieć poza sobą dłuższą praktykę ku- piecką. Wiek nie powinien przekraczać lat 26. Zgłoszenia w obydwu językach z dołączeniem fotografii wraz z poda- niem żądanego wynagrodzenia należy spiesznie skierować do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zw 19495

SEKRETARZ
dla załatwiania spraw notarialnych zaraz potrzebny. Zgłoszenia należy zaopatrzyć w odpis świadectw

KAZOWSKI, adwokat i notariusz
Jarocin. zw 19464

Generalne przedstawicielstwo
na woj. poznańskie i Pomorze, odstępuje się dzielnemu panu z kapitałem kilku tys. Chodzi o zupełną nowość opatentowa- ną w Polsce bez konkurencji niezbędnie dla każdego. Udowodnia się kolosalne zyski kilku tys. miesięcznie. Fa- chowość nie wymagana. Bliższych informacji udziela się w Hotelu Britania od 6-8 wieczorem, Grabowski. zw 19499

Do przedsiębiorstwa zbożowego potrzebny jest

uczeń
z wiadomościami ukończonej szkoły handlo- wej zaraz. Oferty do Kurjera pod zw 19496

Samodzielna ekspedjentka
potrzebna do składu galanteryjnego.

„ALFA“
Szkołna 10. nw 4559

Komunalna Kasa Oszczędności
powiatu toruńskiego w Toruniu
poszukuje zdolnego doświadczonego

KSIĘGOWEGO,
obeznanego z czynnościami bankowymi. Płaca podług umowy. Zgłoszenia nad- sylać z życiorysem, odpisami świadectw szkolnych i pracy zawodowej. dw 2366

Kupię dobrze utrzymany

TRAK
65 w świetle średnicy, z środkowym zapędem. Zgłoszenia pod

Józef Wilaszek,
Kępno. zw 19501

Skład
przy Starym Rynku nada- jący się na każdą branżę na sprzedaż, — tylko poważnym reflektantom. Oferty Kurjer zw 19472

Pensjonat
dla przyjezdnych.
Wały Jana III. 11. zw 19491

Mleczarz-serowar
starszy kaw. od świat. firm jako nadzwyczaj wzorowy, uczciwy i zaufania godny szczerze pole- cony. znaj. się na wszelkich masz. i wyrobach mlecz. także mleka dla dzieci, które się równa mleku matki, mleka dla chorych Yog- hurt i Kefir; specjalista serów harscerskich tylnych edam- skich, Romad., Camembert Gon- da i t. d. szuka posady. Miej- scowość obojętna ewentualnie wieś lub folw. r. k. gdzie chętnie pomaga w gospodarstwie, hodowli gorzeln. ogrodzie i zestawia sok i wina owocowe od prawdziwych nie odróżniające. Łaskawe oferty pod W. G. 73 do Kurjera Pozn. zw 19405

